



21 marca powitaliśmy wiosnę. Świat obudził się po zimowej drzemce i staje się coraz piękniejszy. Ptaki zaczynają śpiewać, a zwierzęta wyszły ze swoich norek. Słońeczko mocniej świecić i dni są coraz dłuższe. Codziennie widać jak trawa się zieleni, a na drzewach rozwijają się liście.

To magiczna pora roku, która znalazła swoje miejsce również w poezji. Zachęcam Was do przeczytania przepięknych wierszyków o wiosnie. Być może, któryś z wierszy bardzo Wam się spodoba i nauczycie się go na pamięć.

Przyjście wiosny - Jan Brzechwa

Naplotkowała sosna, że już się zbliża wiosna.
Kret skrzywił się ponuro: – Przyjedzie pewno furą.
Jeź się najeżył srodze: – Raczej na hulajnodze.
Wąż syknął: – Ja nie wierzę, przyjedzie na rowerze.
Kos gwizdnął: – Wiem coś o tym, przyleci samolotem.
– Skąd znowu – rzekła sroka – ja z niej nie spuszczaam oka
i w zeszłym roku w maju widziałam ją w tramwaju.
– Nieprawda wiosna zwykle przyjeżdża motocyklem!
– A ja wam tu dowiodę, że właśnie samochodem.
– Nieprawda, bo w karecie!
– W karecie? – Cóż pan plecie?
Oświadczyć mogę krótko, że płynie własną łódką!
A wiosna przyszła pieszo.
Już kwiaty za nią śpieszą, już trawy przed nią rosną
i szumią – Witaj wiosno!

Powitanie Wiosny – Maria Konopnicka

Leci pliszka
spod kamyczka:
- Ja się macie dzieci!

Już przybyła
wiosna miła,
już słońeczko świeci!

Poszły rzeki
W świat daleki,
płyną het - do morza;
A ja śpiewam,
a ja lecę,
gdzie ta ranna zorza!

Wiosenne porządki – Jan Brzechwa

Wiosna w kwietniu zbudziła się z rana,
Wyszła wprawdzie troszeczkę zaspana,
Lecz zajrzała we wszystkie zakątki:
- Zaczynamy wiosenne porządki.

Skoczył wietrzyk zamasyście,
Pookurzał mchy i liście.
Z bocznych drózek, z polnych ścieżek
Powymiatał brudny śnieżek.

Krasnoludki wiadra niosą,
Myją ziemię ranną rosą.
Chmury, płynąc po błękanie,
Urządziły wielkie mycie,
A obłoki miękką szmatką
Polerują słońce gładko,
Aż się dziwią wszystkie dzieci,
Że tak w nie-bie ładnie świeci.

Bocian w górę poszybował,
Tęczę barwnie wymalował,
A żurawie i skowronki
Posypały kwieciami łąki,
Posypały klomby, grządki
I skończyły się porządki.

Przedwiośnie - Joanna Guściora

Koniec śniegu!

Wiosna w biegu!

Już bociany powracają,

Już skowronki koncert dają.

Tu krokusy, tam żonkile

Spoglądają na świat mile.

Trawa zmienia swoją zieleń,

Chętnie ją polubi jeleń.

Budzi się przyroda wkoło,

Będzie pięknie i wesoło.

Słońce teraz częściej świeci,

Na dwór wzywa wszystkie dzieci.

Dni wiosenne

Ach, motylki już fruwać,

dni wiosenne przybywają,

rybki w stawie się pluskają

plim i plum i plim i plum

Turkaweczka w lesie grucha,

brzęczy pszczołka,

bzyka mucha.

Kumka żaba i ropucha

kum, kum, kum, kum

Wystrzeliły kwiatów pąki.

Ćwirlą pliszki i skowronki.

Wiosna dzwoni w leśne dzwonki

din, din, din, din.

Świat się śmieje

razem z Misiem,

pachną kwiatki, łąk strojnisie,
i chrabąszcze zleciały się
z prawie wszystkich świata stron.
Z traw wyjrzały już pierwiosnki,
w gaju śpiewa
wdzięczne piosnki
muzykalny i beztroski,
muzykalny słowik - zuch.
Aż z radości krowa grucha,
ryczy pszczoła, kumka mucha,
a Puchatek w słońcu pucha,
puch, puch, puch!

Idzie wiosna

Puk, puk, puk ...w okienko!
- Wyjdźcie dzieci prędko.
Idzie już wiosenka
i słońeczko świeci.
Z baziami gałązkę
w rękę ma wierzbową.
I za pasem wiązkę
przyłasczek liliowych.

Idzie piękna pani
z jasnymi włosami.
W zielonej sukience,
wyszytej kwiatami.

Idzie, uderza witką
wierzbową z baziami.
Pokrywa się wszystko

młodymi listkami.

Słonko złote świeci,

idzie piękna pani.

Puk, puk ... chodźcie dzieci

na wiosny spotkanie.